

Tekst gwarowy — Klonowo 1

Autor: Halina Karaś

Tekst nagrały Katarzyna Antczak i Katarzyna Cackowska, przepisały go Anna Olczak, Jolanta Janusz, weryfikacja zapisu, wybór fragmentów i opracowanie — Halina Karaś.

{smoothgallery image=F7072.jpg&title=Maria Konieczna&caption=Maria Konieczna}Informatorka: Maria Konieczna, ur. w 1939 roku w Klonowie, w powiecie tucholskim w wielodzietnej rodzinie (miała dwanaścioro rodzeństwa). Rodzice zajmowali się pracą na roli, prowadzeniem gospodarstwa, ojciec dodatkowo był robotnikiem leśnym, tzw. kłafciarzem. Oboje rodzice pochodzili z tej części Borów Tucholskich, tj. z Klonowa i z pobliskiego Cekcyna. Pani Maria ukończyła szkołę powszechną w Klonowie. Kilka lat pracowała na Śląsku, a po powrocie do Klonowa pracowała w pobliskim tartaku. Pani Maria udziela się społecznie. Jest kierowniczką ludowego zespołu teatralnego „Klonowiacy”, pisze teksty przedstawień wystawianych przez zespół. Dotyczą one różnych wydarzeń z życia wsi, prezentują — często w sposób humorystyczny, przeplatany piosenkami — wiejskie zwyczaje i dawny sposób gospodarowania. „Klonowiacy” występują często na festiwalach kultury ludowej w Tucholi, Toruniu, Bydgoszczy, Chojnicach, zdobywając tam prestiżowe nagrody.

O przedstawieniu — dożynki {vm}T705.mp3|L{/vm} I: Dożynki i żniwa my mieli, takie {tt}przedstawienie, grupa eN > aN (paralelnie do szerokiej wymowy samogłoski ę)|przedstawianie{/tt}, no niey. I to, że mieli tyż piyrsze miejsce. Ale to my to mieli zdjęcia, wam {tt}pokażę, a ścieńnione zrównało się z o, ę w wyniku szerokiej wymowy i zaniku nosowości w wygłosie dało a|pokoża{/tt}, jak my, że {tt}mieli, asynchroniczna wymowa spółgłoski wargowej miękkiej m’ jako mń|mnieli{/tt} nawet to zboże posia... posadzone i my siekli. Mieli my wózek {tt}z, przyimek podwojony|zez{/tt} małym {tt}gzub ‘dziecko’|gzubom{/tt}, co mniaoł przeszło sto laot, wózek dziecinny.Int: I skąd? Na wsi panie szukają?I: Tu jest taki, takie gospodarstwo, takie pampunie, jakby to powiedzieć. I łoni, ale co oni mnieli za rzeczy, to się w głowie nie mieści. I wszystkie nam udostępniali, do tego {tt}występu, szeroka wymową ę|wystampu{/tt}, no nie, jak my {tt}robiliśmy, forma 1. os. lmn. czasu przeszłego z końcówką -m (archaiczną)|robilim{/tt}. I na {tt}przyszły, typowa dla całej Polski północnej wymowa y bliska i|przyszły{/tt} rok to {tt}będziemy, szeroka wymowa ę, forma 1 os. lmn. czasu przeszłego prostego z archaiczną końcówką -m|bandziem{/tt} robili przedstawienie tkanie materiałów. Cały warsztat {tt}mają, zanik nosowości -ą w wygłosie|majo{/tt}. I to im w nagrodę, że nam wszystko udostępniali, ostatni raz to zrobia.Int: Ostatni raz? Już nie chce pani?I: Ostatni roz. Ja mam siedemdziesiąt laot, mie już tam to nie je. Niech się młode {tt}biorą, brak przegłosu e > o, wyrównanie do formy 3. os. lp. bez przegłosu (z e) i z rz|bierz{o}/tt}. Świniobicie my w zeszłym roku mnieli, no niey.Jak się kiszki robi. {tt}rękami, końcówka -amy, typowa dla dialektu mazowieckiego — wynik stwardnienia miękkiego m’, por. dalej nogamy|Renkamy{/tt} się wkładzie, no niey. I to nam jury powiedziało, że tego nie było. A jedna taka baba jeszcze z innego zespołu: „tu nos jeszcze się tak robi” — mówi. Kiszanie kapusty, nogamy my deptali to {tt}tę kapustę, to (z formy tą) — wynik odnosowienia -ą w tą, kapusta — szeroka wymowa ę i odnosowiona|kapusta{/tt}. Tedy my też występowali u tych emerytów. Mnieli m i wigilio. Ale fajno była ta wigilio, no niey, fajna. Wszyskim się tak widziała, że no no tak po starodownamu było. Zioła my mnieli, zioła...I: Każda miała inne. Jedna miała dziewanna, jedna miała tam rumianek, bylica, a jo mniała zioła miłości. Jak żom {tt}jak zaparzyłam, jak żom zaparzyła - typowa dla gwary borowiackiej forma 1.os. lp. czasu przeszłego|zaparzyła{/tt} to wszystkie kawalery się {tt}wszyscy kawalerowie się ożenili, wszystkie kawalery — formy niemęskosobowe, się ożenili — forma męskoosobowa, brak uzgodnienia rodzajowego związany z nieukształtowaniem się kategorii męskoosobowości tak jak w języku ogólnym|ożenili{/tt}, łożenili sie.I: I potem dużo piosenek. I płotem jeszcze były takie młode dziewczuchi.Inf2: Ale musisz powiedzieć, że to była z nocą świętego Jana w związku.I: No związane i był taki stówek choćby zrobiony i wianki sie tam topiło. Marzanne takie. Potem to jest też to. {tt}cyrop ‘rodzaju melasy wyłaczanej z buraka cukrowego’|Cyrop{/tt}. Nie wieycie, co to je cyrop. Cyrop. Co? Wiecie? Niey? To jeses jak kiedyś tera mówio burak cukrowy, a {tt}kiedyś, twarda wymowa grupy kie |kedyś{/tt} to była cukrouwa. {tt}rąkiew ‘brukiew’|Rąkiew{/tt} to je pastewna. To jes, to jes cukrouwa. I ta cukrouwa sie szatkowało, ciarem... siekało sie jom...Od początku wszyskto my to pokazywali. I wtedy sie to ugotowało, taka prasa duża było, sie wycisnęło teyn sok. I cało noc trza było teyn sok gotować żeby był cyrop z tego. Taki ciemna masa, a to je dobre jak diabli. Taka choćby melasa coś. To je cyrop. Ja, za to teyz mielim piersze miejsce.(...)